Nr 35 SOSNOWIEC, dnia 29 sierpnia 1937 roku Rok IV

DODATEK PARAFIALNY

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

Apostołem bądź, nie tylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafialnym Wnieb. Najśw. Marii Panny.

Niedziela XVI po Zielonych Świątkach (29 sierpnia)

g. 6. Prymaria z nauką — ks. kan. Jankowski.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Kiwacz

g. 10. Suma — ks. Kiwacz, kazanie ks. Łopaciński.

g. 12. Msza św. z nauką — ks. Łopaciński.

g. 16. Nieszpory — ks. Łopaciński.

Od g. 18 dnia 28 VIII. do g. 18 dnia 4 IX. — dyżurnym ks. Łopaciński, wicedyżurnym — ks. Kiwacz.

Kalendarzyk zebrań.

Poniedziałek dnia 30 sierpnia—g 19 Swietlica K. S. Mł. Zeńskiej.

Wtorek dnia 31 sierpnia—godz 19 Swietlica K.S. Mł. Męskiej.

Sroda dnia 1 września — godz. 19 Swietlica K. S. Mł. Zeńskiej.

Czwartek dnia 2 września—godz.17 Swietlica K.S. Kobiet,—godz. 18-19 Biblioteka Parafialna, — g. 19 Swietlica K. S. Mężów i K. S. Mł. Męskiej.

Piątek dnia 3 września—godz. 19 Swietlica K. S. Mł. Zeńskiej.

Sobota dnia 4 września—godz. 19 Swietlica K. S. Mężów i K. S. Mł. Męskiej.

Niedziela dnia 5 września — g. 17 Zebranie Rady i Zarządu Bractwa Żywego Różańca.

Komunikaty.

Pielgrzymka do Częstochowy.

Dnia 18 — 19 września br. Zarząd P. A. K. organizuje pielgrzymkę do Częstochowy.

Wyjazd specjalnym pociągiem nastąpi w sobotę dnia 18 września b.r. w godzinach popołudniowych. Powrót w niedzielę dnia 19 września wieczorem.

Zapisywać się można codziennie w Sekretariacie Parafialnej Akcji Katolickiej (Dom katolicki), cena biletu w obie strony 5 zł. (pięć złotych).

Drodzy w Chrystusie Panu Parafianie.

Niedziela XVI po Świątkach (29 VIII).

Po ludzku mówiąc: Czy Pan Jezus był „zaskoczony" tym spotkaniem" ze śmiercią u bram miasteczka Naim?

Odpowiedź na to pytanie jest łatwa. Pan życia i „zwycięzca śmierci" nie przeraził się widokiem mar, na których niesiono przedwcześnie zmarłego młodzieńca. My przerażamy się tak często .. A jednak musimy „oswoić się" z myślą o śmierci, jak o kimś bliskim, jak o bardzo częstym gościu. Bo przecież przychodzi codziennie. I — codziennie zaprasza na „drugi brzeg" około sto tysięcy ludzi, i to — nie tylko zgrzybiałych, ale i młodych. Przecież często tak robi, jak to widzimy na pięknym pomniku w katedrze moguncki. Pomnik ten przedstawia młodzieńca, który usiluje otworzyć wieko trumny, ale śmierć nieubłagana kładzie swą rękę na trumnie, powtarzając tym niemym gestem: „nie pozwalam"!

Śmierć jest „kimś bliskim naprawdę częstym gościem. A jednak nikt jej nie widział oko w oko. Niczyje ucho nie podsłuchiwało jej kroków. A przecież wiemy, że dziś, że w tej chwili przechodzi pomiędzy nami. To tu, to tam... wyciąga swą rękę i zatrzymuje „zegar życia". Zabiera rolnika od pługa, robotnika od maszyny, rzemieślnika od warsztatu, urzędnika od biurka, kaznodzieję na ambonie (np. w Krakowie, u św. Barbary, przed wojną światową lub sławnego biskupa węgierskiego Ottokara Prohaszkę)... Wszędzie czynna, choć niewidzialna. Siada z szoferem przy kierownicy samochodu, sadowi się na lokomotywie obok maszynisty, chwyta za rękę lotnika, szybującego w przestworzach na samolocie... „Państwo śmierci" jest chyba największym ze wszystkich.

Na którymś „zakręcie życia" wyciągnie i do nas śmierć swą trupią dłoń...

Czy gotujemy się na to spotkanie — przynajmniej raz na dobę, kładąc się na spoczynek i mówiąc tak jak tylu „czujnych uczniów Chrystusowych: Jezu w ręce Twoje oddaję duszę moją... Gdybym umarł tej nocy, niech mię nie potępi sprawiedliwość Twoja, bo mnie odkupiła Przenajświętsza Krew Twoja"...?

Śmierć jest dobrym i wypróbowanym nauczycielem życia. Ale trzeba umieć jej zaglądać w oczy spokojnie i rozważnie...

Proboszcz.

Apostolstwo świeckich w parafii.

Obowiązkiem kapłanów jest składać Ofiarę Mszy św., szafować Sakramenty św. Dziwimy się i gorszymy, gdy kapłan z własnej winy tego nie czyni, bo to jego obowązek. Tak i obowiązkiem wiernych jest składać ofiarę ducha, budować w miarę sił królestwo Boże na ziemi. A świat dzisiejszy tak bardzo potrzebuje Chrystusa, coraz więcej poganieje, coraz więcej się stacza po pochyłej równi zepsucia. Dlatego Kościół woła do tych, którzy przy Chrzcie św. stanęli pod sztandarem Chrystusa, którzy zostali przez Bierzmowanie pasowani na rycerzy Chrystusowych i wzywa ich do walki z tym zepsuciem, do walki z piekłem.

Toć przecież zaszczyt dla nas, że Chrystus dopuszcza nas do współpracy w Swoim dziele, że pozwala dobrodziejstwa Męki Swojej nam nieść i innym podawać. To dzieło najświętsze, najwznioślejsze, najpotrzebniejsze.

W kościele stanowimy jedno ciało: „Bo którzykolwiek jesteście ochrzczeni w Chrystusie, oblekliście się w Chrustusa.

Bowiem wszyscy wy jedno jesteście w Chrystusie Jezusie" Gal.3.27.28. „Albowiem w jednym Duchu my wszyscy w jedno ciało jesteśmy ochrzczeni... a wszyscy jednym Duchem jesteśmy napojeni" 1 Kor. 12.13. Nie jest ciało fizyczne Chrystusa to, które jest w niebie, ale ciało mistyczne Zbawiciela, które On przenika, ożywia, tworzy: „Jam jest szczep winny, wyście latorośle" Jan 15. 5. On wiąże je ze sobą w jedną nierozerwalną całość węzłem miłości.

W tym ciele jest różnorodność członków: Wy jesteście ciałem Chry-

stusowym, i członkami z członka. A Bóg ci postanowił niektórych w Kościele, naprzód Apostołów, powtóre proroków, potrzecie nauczycieli, potem mocy, nadto łaski uzdrawiania, podpomagania, rządzenia, różności języków i wykładania mów“. 1 Kor. 12. 27-28. W każdym organiźmie członek nie pracuje tylko dla siebie, ale i dla dobra innych. „Nie może rzec oko ręce: Nie potrzeba mi ciebie; albo znowu głowa nogom: Nie potrzebuję was... jeśli co cierpi jeden członek społem cierpią wszystkie członki; choć bywa uczony jeden członek, wespół się radują wszystkie członki“ 1 Kor.12.21.26 Tak i chrześcijanin nie może się zamykać w sferze uświęcenia swego, ale musi się starać o uświęcenie innych. „Zamknąć się zatem w sobie i nic się nie troszczyć o to, co się stanie pod względem religijnym z ludźmi nas otaczającymi i co będzie ze społecznością duchową, której jesteśmy członkami, — takie postępowanie powinniśmy nazwać publicznym zerwaniem z chrześcijaństwem“ [1]). Ks. Machay „Zadania duszpasterskie świeckich“). Taki działa na szkodę całego Kościoła. Musi więc członek ciała Chrystusowego przejąć się sam jak najwięcej życiem Chrystusowym, dalej musi promieniować, jak najwięcej oddziaływać w duchu Chrysusowym na innych: „Aby nie było rozerwania w ciele, ale iżby jedne członki o drugich też staranie miały“. 1 Kor. 12. 25. A chodzi ciągle o ciało Zbawicielowe. Dlatego Chrystus wszystkie uczynki oddane braciom do Siebie odnosi: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, otrzymacie królestwo wam zgotowane od założenia świata. Albowiem łaknąłem, a daliście mi jeść, pragnąłem, a napoiliście mię...

Pókiście uczynili jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnieście uczynili“. Mat. 25. 34-40. Prześladowanie Kościoła nazywa Swoim prześladowaniem: „Szawle, Szawle, czemu mię prześladujesz“? Dziej. 9. 4.

Któżby się uchylał od tej pracy? Któżby nie dopomógł Chrystusowi, któżby Mu nie chciał ująć bólu, a dodać radości? Któżby, kochając Jezusa, nie kochał Jego ciała?

Pan Jezus w życiu ziemskim dał poznać, że taka współpraca jest Mu bardzo miła, Czytamy w Piśmie św., że uzdrowił sparaliżowanego dla wiary tych, którzy go przynieśli. „A widząc Jezus wiarę ich, rzekł powietrzem ruszonemu: Ufaj, synu, odpuszczają się tobie grzechy twoje“ Mat. 9. 2. To znów używa samarytanki jako narzędzia do poznania wiary. „Mówiła owym ludziom: pójdźcie a oglądajcie człowieka który mi powiedział wszystko comkolwiek uczyniła. Nie tenli jest Chrystus“? Jan 4. 28. 29. Chrystus nawet wprost daje polecenie szerzenia chwały Bożej; polecił człowiekowi uwolnionemu od czarta, który prosił aby mógł przy Chrystusie pozostać: „Wróć się do domu twego, a opowiadaj, jako ci wielkie rzeczy Bóg uczynił. I poszedł po wszystkim mieście, opowiadając, jak wielkie rzeczy uczynił mu Jezus“. Łuk. 8. 38. 37. A Marii Magdalenie: „idź do braci moich, a powiedz im: wstępuję do Ojca mojego i Ojca waszego: Boga mojego i Boga waszego“. Jan 20. 17.

c. d. n.

Ks. T. J.

Kto może być apostołem dzieła Intronizacji.

(ciąg dalszy)

Intronizacja — to dzieło Boże, a nie ludzkie tylko, a kto czuje swą niegodność, ten jest najlepszym narzędziem w ręku Bożym. A więc do dzieła! Jeśli pragniesz pokoju w rodzinie, jeśli pragniesz błogosławieństwa Bożego dla siebie dla swych ukochanych, dla prac swych i przedsięwzięć, — otwórz szeroko drzwi twego domu Jezusowi, uznaj Go za Króla, za Głowę, za Opiekuna, za Przyjaciela twego ogniska domowego, ufaj Mu, Jego obietnice ciebie nie zawiodą.

Najsilniejszym jednak jest apostolstwo modlitwy i cierpienia. Bez nich apostolstwo skutku nie odniesie. To też gdy O. Mateo opuszczał miasto Lugdun (we Francji), gdzie miał szereg kazań o intronizacji, pomimo że tłumy się zbierały, aby go słyszeć, odjeżdżał smutny i przygnębiony. c. d. n.

Związek małżeński zawarli:

Dnia 16.VIII 1937 r. Wilchelm Nowak z Weroniką Kwiecińską.

Dnia 17.VIII 1937 r. Stanisław Walczyk z Stanisławą Hudecką.

Dnia 18.VIII 1937 r. Julian Masialski z Feliksą Brylińską.

Dnia 21.VIII 1937 r. Józef Nowak z Wandą Dziurowicz.

Dnia 22.VIII 1937 r. Józef Skowroński z Heleną Dziurowicz.

Rocznice zaślubin:

Dnia 29.VIII 1937 r. Herman Mendrys z Wacławą Potempską.

Dnia 29.VIII 1937 r. Józef Gacoń z Reginą Włuka.

Dnia 30.VIII 1937 r. Jan Żak z Cecylią Derda.

Dnia 30.VIII 1937 r. Kazimierz Olszewski z Kazimierą Janicką.

Zmarli:

Dnia 17.VIII 1937 r. Anzelm Zając lat 55.

Dnia 19.VIII 1937 r. Anna z Rohterów Szwalemberg lat 86.

Dnia 19.VIII 1937 r. Monika Wawro lat 51.

Rocznice zgonów:

Dnia 29.VIII 1937 r. Florentyna z Swierczyńskich Wajs lat 28.

Dnia 1.IX 1937 r. Julianna z Zychowiczów Barcicka łat 74.

Dnia 2.IX 1937 r. Danuta Szot lat 6.

Dnia 2.IX 1937 r. Franciszka z Jagielskich Ścigaj lat 77.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Tadeusz Skowroński, k. z Czeladzi z Janiną Czarnecką, p. Chmielna 16 zap. 3.

Czesław Paniewski, k. Smolna 7 z Wandą Wróbel. p. Smolna 7 zap. 3.

Józef Darski, k. z Piastów z Janiną Gajęcką, p. Dietlowska 2 zap 3.

Bolesław Górak, k. Pańska 46 z Leokadią Gąstalik, wd. Pańska 44, zap. 3.

Mieczysław Gardyński, k. Prosta 10 z Heleną Słonkowną, p. z par. Mstyczów zap. 3.

Józef Jaskulski, k. Chmielna 16 z Zofią Grzywna, p. z Milowic zap. 3.

Mieczysław Cypionka, wd. Jasna 12 z Marianną Wilk, p. Warszawska 8 zap. 3.

Lucjan Barański, k. Piłsudskiego 66 z Walerią Morga, p. Daleka 55 zap. 3.

Mieczysław Walczak, k. Małachowskiego 20 z Marianną Sokołowską, p. Kołłątaja 8 zap. 2.

Władysław Szewczyk, k. Wiejska 14 z Anielą Hałat, p. Aleja 5 zap. 2.

Adolf Barański k. Sienna 11 z Eleonorą Szewczyk p. Sienna 11 zap. 2.

Karol Szlagor, k. Nowa 17 z Franciszką Kasperek p. z par. Kozy zap. 2.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Krystyna Wawrzyń.
Izabela Marta Lemańska.
Krystyna Radomska.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — Wydawca: Sekretariat Parafii Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 626-98